

Weronika Paszek

 <https://orcid.org/0009-0006-7187-5965>

 e-mail: weronika.paszek@us.edu.pl

Uniwersytet Śląski w Katowicach

 <https://ror.org/0104rcc94>

Jan Klemens Branicki jako mediator w konflikcie Tarłów z Radziwiłłami

Spór o majątek rodziny Sobieskich rozgrywał się w latach 1740–1745, po śmierci ostatniej z rodu Marii Karoliny, diuszesy de Bouillon. Był istotnym, chociaż drugorzędnym, konfliktem w ówczesnej Rzeczypospolitej. Przedmiotem sporu były przede wszystkim posiadłości leżące w województwie ruskim: Żółkiew, klucz złoczowski oraz pomorzański, a także ruchomości, a przede wszystkim pamiątki po królu.

Po śmierci synów Jana III Sobieskiego: Aleksandra w 1714 roku i Konstantego w 1726 całość majątku znalazła się w posiadaniu Jakuba Sobieskiego. Nie był on dobrym zarządcą posiadłości. Do obniżenia wartości majątków ziemskich przyczyniły się zniszczenia podczas wojen¹. Kolejnym negatywnym czynnikiem była nieobecność Sobieskich na Rusi,

1 Ziemie ruskie zniszczyły oddziały rosyjskie podczas III wojny północnej (1700–1721), nie przedstawiały zatem takiej wartości, jaka została oszacowana w celu sprzedaży posiadłości. Zob. Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, [b.m.], 29 III

przez co nie mogli osobiście doglądać rozwoju tamtejszych miast, wsi i folwarków. Po przeniesieniu się z Oławy na Ruś w 1734 roku Jakub Sobieski nie chciał rezygnować z wystawnego życia, zadłużając się i oddając kolejne ziemie pod zastaw swoim wierzycielom. Pierwsze plany królewicza odnośnie sprzedaży dóbr i ich reorganizacji pojawiły się po śmierci Konstantego Sobieskiego². Maria Klementyna Sobieska namawiała ojca, by uregulował długi, sprzedał posiadłości i przeprowadził się do Rzymu, jednakże Jakub nie przystał na prośby córki³. Kolejne komplikacje odnośnie majątku, a także jego dziedziczenia, pojawiły się po śmierci Marii Klementyny w 1735 roku, kiedy jedyną spadkobierczynią pozostawała Maria Karolina Sobieska. Była ona jednak wyłączona z dziedziczenia przez Jakuba Sobieskiego po zawarciu małżeństwa z Karolem Gotfrydem de La Tour d'Auvergne, na które królewicz nie wyraził zgody⁴. Aby pogodzić się z ojcem i uczestniczyć w dziedziczeniu, Maria Karolina w 1735 roku

1738, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Archiwum Branickich z Sucheju, sygn. 76–8, k. 159–162.

- 2 Por. A. Skrzypietz, *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*, Katowice 2011, s. 577.
- 3 Sprzedaż dóbr nie tylko rozwiązałyby problemy finansowe Jakuba Sobieskiego, ale także znacznie ułatwiła dziedziczenie synom jego ukochanej córki Marii Klementyny. Prowadził on wstępne rozmowy na temat sprzedaży z Teklą Różą z Radziwiłłów Wiśniowiecką. Po odrzuceniu propozycji wyjazdu do Italii Jakub Sobieski próbował namówić Jakuba III Stuarta do przybycia do Rzeczypospolitej, chociaż zdobycie indygenaty przez Karola Edwarda Stuarta i Henryka Benedykta Stuarta było mało prawdopodobne, mimo próśb o uznanie szlachectwa kierowanych nawet do carowej Anny. Por. A. Skrzypietz, *Królewscy synowie*, s. 583–584; A. Skrzypietz, *Jakub Sobieski*, Poznań 2015, s. 374.
- 4 Maria Karolina Sobieska wyszła za mąż za Fryderyka Maurycyego de La Tour d'Auvergne, jednakże tuż po jej przyjeździe do Francji Fryderyk Maurycy zmarł. Po jego śmierci zdecydowano, że wdowa zostanie we Francji i ponownie wyjdzie za mąż – za młodszego brata zmarłego małżonka – Karola Gotfryda de La Tour d'Auvergne, na co zgodę wyraził papież. Jakub Sobieski został powiadomiony o trudnej sytuacji córki oraz o planowanym ponownym zamążpójściu. Królewicz nie odpisywał na listy. Maria Karolina nie poprosiła go o udzielenie zgody na małżeństwo. Pomimo zabiegów podejmowanych przez Konstantego Sobieskiego i Marię Klementynę Sobieską w celu złagodzenia konfliktu, Maria Karolina została wyłączona z sukcesji. Por. A. Skrzypietz, *Królewscy synowie*, s. 569–570; A. Skrzypietz, *Jakub Sobieski*, s. 329–332.

powróciła z Francji do Rzeczypospolitej⁵. Rok później dołączyła do niej córka Maria Luiza. Wówczas Jakub Sobieski zaczął rozważać możliwość wydania wnuczki za mąż w Polsce, co umożliwiłoby jej bezpośrednie dziedziczenie schedy rodzinnej. Przeciwny propozycjom małżeństwa córki był Karol Gotfryd de La Tour d'Auvergne, diuk de Bouillon. Pomimo nieudanych negocjacji małżeńskich doszło do zbliżenia pomiędzy Marią Karoliną a Jakubem Sobieskim, dzięki czemu po jego śmierci w 1739 roku przejęła ona całość rodzinnego majątku. Niestety nie przedstawiał on takiej wartości jak za życia Jana III Sobieskiego, a diuszesa zmagiała się z problemami finansowymi. Zdecydowała się na sprzedaż ziem i ruchomości swojemu najbliższemu kuzynowi, Michałowi Kazimierzowi Radziwiłłowi. Kontrakt sprzedaży został podpisany 30 listopada 1739 roku. Nie wiadomo, czy pierwsza transza pieniędzy została przekazana Marii Karolinie, która zmarła 8 maja 1740.

Wówczas do walki o schedę po Janie III Sobieskim stanęli jego potomkowie: dzieci Marii Klementyny Sobieskiej: Karol Edward Stuart oraz Henryk Benedykt Stuart; dzieci Marii Karoliny Sobieskiej: Maria Luiza de La Tour d'Auvergne oraz Gotfryd Karol de La Tour d'Auvergne, a także przedstawiciele polskich rodów zgłaszający pretensje do udziału w tym dziedzictwie: hetman wielki litewski Michał Kazimierz Radziwiłł, wojewoda sandomierski Jan Tarło, a nawet marszałek wielki litewski Paweł Sanguszko⁶. Radziwiłł był upoważniony do przejęcia dóbr poprzez kontrakt kupna ziem ruskich od Marii Karoliny Sobieskiej, datowany na 30 listopada 1739⁷, w którym zobowiązywał się także do spłaty długów Jakuba Sobieskiego. Transakcji tej nie uznawał największy wierzyciel

5 Mediacji w rozmowach miała podjąć się Maria Józefa z Wesslów, wdowa po królewiczu Konstantym Sobieskim, a także Jakub III Stuart, który ponownie namawiał Jakuba Sobieskiego na sprzedaż ziem i podział gotówki pomiędzy wnuki. Por. A. Skrzypietz, *Królewscy synowie*, s. 585; A. Skrzypietz, *Jakub Sobieski*, s. 375.

6 Paweł Karol Sanguszko zgłaszał pretensje do majątku Sobieskich poprzez koligacje rodzinne, wynikające z małżeństwa dziadków jego żony Marianny Lubomirskiej: Władysława Zasławskiego Ostrońskiego z Katarzyną Sobieską – siostrą króla Jana III. Dalsze próby przejęcia części majątku kontynuował jego syn Janusz Aleksander Sanguszko. Por. A. Skrzypietz, *Królewscy synowie*, s. 592.

7 Por. A. Skrzypietz, *Królewscy synowie*, s. 590; A. Skrzypietz, *Jakub Sobieski*, s. 379–380. Umowa o sprzedaży dóbr pomiędzy Marią Karoliną de Bouillon a Michałem Kazimierzem Radziwiłłem, Żółkiew, 30 XI 1739, AGAD, Archiwum Radziwiłłów [dalej: AR], XI, sygn. 146, k. 3–5.

królewicza – Jan Tarło, pomimo zagwarantowania spłaty części sum, które pożyczył Sobieski. Konflikt między Radziwiłłem a wojewodą sandomierskim toczył się o klucz pomorzański, w skład którego wchodziło miasto Pomorzany i wsie: Bobrzany, Bohun, Rozhadów, Klane, Glinna, Kaplince, Złoczowska, Chrościec, Hodów, Żabin, Koropiec, Uhorce, Remizowice, Spikłoso, Snowicz, Chyżów, oraz klucz złoczowski, w skład którego wchodziło miasto Złoczów i wsie: Struszyn, Zarwanica, Trościaniec, Horodyłów, Łuka, Podlipie, Płuków⁸.

Ważną rolę w rozgrywającym się konflikcie odgrywali pośrednicy i mediatorzy, którzy próbowali załagodzić spór lub przechylić szalę zwycięstwa na którąś stronę. Jednym z nich był Jan Klemens Branicki, określany mianem najrzędniejszego magnata w Polsce⁹.

- 8 Wsie i dokładne wyliczenia ich wartości Jan Tarło podawał w spisach pretensji, sporządzonych w 1744 i 1745 roku. Zob. Spisanie pretensyi różnym osobom poczynionych przez possesją zastawną JW. JMCI Pana Woiewody Sendomierskiego zkonnotowane na gruncie przy Tradycji Dóbr, Anno 1744, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Dóbr Pomorzany, sygn. 54, k. 1–60; Prenniones MCi Tarło Palatini Sandomincny, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Dóbr Pomorzany, sygn. 54, k. 95–108.
- 9 Jan Klemens Branicki znany jest przede wszystkim jako mecenas sztuki. Opracowania pomijają temat jego działalności politycznej, gospodarczej, a nawet wojskowej, chociaż pełnił urząd hetmana polnego koronnego. Por. W. Konopczyński, *Branicki Jan Klemens*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 404–407; A. Oleńska, *Jan Klemens Branicki „sarmata nowoczesny”*. Kreowanie wizerunku poprzez sztukę, Warszawa 2011; E. Kowecka, *Dwór „najrzędniejszego w Polsce magnata”*, Warszawa 1991; E. Szulborski, *Mecenat artystyczny Jana Klemensa Branickiego*, w: *Polska czasów saskich*, red. M. Wrzosek, Białystok 1986, s. 289–299; T. Zielińska, *Klientela w otoczeniu Jana Klemensa Branickiego, kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego około połowy XVIII wieku*, w: *Patron i dwór. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz, Warszawa 2006, s. 209–224; A. Sztachelska, *Białostocki ośrodek miejski w okresie działalności Jana Klemensa Branickiego. Zagadnienia prawno-ustrojowe, sądownictwo i zabudowa miasta*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 4, red. H. Majecki, Warszawa 1985, s. 71–82; A. Sztachelska-Kokoczka, *Magnackie dobra Jana Klemensa Branickiego*, Białystok 2006. Osiągnięcia wojskowe jako hetmana przedstawił Mirosław Nagielski w opracowaniu pocztu hetmanów Rzeczypospolitej. Zob. M. Nagielski, *Jan Klemens Branicki*, w: *Poczet hetmanów Rzeczypospolitej. Hetmani koronni*, red. M. Nagielski, Warszawa 2005, s. 337–355.

Celem mojego artykułu jest ukazanie skomplikowanego aspektu mediacji w konfliktach w XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej na podstawie przeanalizowania sporu o majątek rodu Sobieskich i roli, jaką odgrywał w nim Jan Klemens Branicki. Dzięki analizie źródeł postaram się zwrócić uwagę na przyczyny wyboru mediatora, charakter jego postępowania w konflikcie oraz efekty, jakie udało mu się osiągnąć, a także przedstawić specyfikę mediacji i sporu pomiędzy Michałem Kazimierzem Radziwiłłem a Janem Tarłą.

W rywalizacji o majątek rodu Sobieskich Branicki pojawił się już w 1736 roku, kiedy obok Janusza Wiśniowieckiego, Józefa Aleksandra Jabłonowskiego, Antoniego Potockiego oraz Hieronima Floriana Radziwiłła zgłosił swoją kandydaturę do ręki Marii Luizy, córki Marii Karoliny Sobieskiej¹⁰. Jej dziadek, królewicz Jakub Sobieski, pragnął wydać ją za mąż w Polsce, dzięki czemu mogłaby dziedziczyć całość schedy po nim, gdyż jako cudzoziemka nie mogła uczestniczyć bezpośrednio w sukcesji dóbr ziemskich. Problemem okazało się nastawienie ojca dziewczyny, który był nieprzychylny propozycjom Jakuba. Branicki, chcąc osiągnąć cel, próbował wpłynąć na decyzję Karola Gotfryda de La Tour d'Auvergne, diuka de Bouillon, za pośrednictwem zaufanych osób, które przebywały wówczas we Francji. Jedną z nich był Franciszek Maksymilian Ossoliński¹¹. W Rzeczypospolitej kandydatura Branickiego cieszyła się poparciem biskupa łuckiego, kanclerza wielkiego koronnego Andrzeja Załuskiego oraz wojewodziny ruskiej Zofii z Sieniawskich Czartoryskiej, która „mocne listy do Francji słała”¹²,

10 Zob. Michał Stanisław Kamiński do Jana Klemensa Branickiego, Lwów, 31 III 1737, AGAD, Archiwum Roskie [dalej: A. Ros.], sygn. 9.9, k. 1–12; A. Skrzypietz, *Królewscy synowie*, s. 586; A. Skrzypietz, *Maria Karolina de Bouillon i jej kontakty z Radziwiłłami, w: Radziwiłłowie. Obrazy literackie, biografie, świadectwa historyczne*, red. K. Stępnik, Lublin 2003, s. 373–374; A. Skrzypietz, *Jakub Sobieski*, s. 376–378.

11 Ossoliński już wcześniej angażował się w pomoc rodzinie Sobieskich, w 1734 roku, gdy Jakub Sobieski znalazł się w trudnej sytuacji finansowej, pośredniczył w sprzedaży jego klejnotów. Zob. Franciszek Maksymilian Ossoliński do Jana Klemensa Branickiego, Luneville, 15 VII 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 15.24, k. 12–14; Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, Żółkiew, 25 IV 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 26.32, k. 7–9.

12 Jan Tarło do Jana Klemensa Branickiego, Medyka, 6 IV 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 24.10, k. 7–10; Michał Stanisław Kamiński do Jana Klemensa Branickiego, Lwów, 31 III 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 9.9, k. 1–12; Michał Stanisław Kamiński do Jana Klemensa Branickiego, Lwów, 17 IV 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 9.9, k. 13–18.

a także wojewody sandomierskiego Jana Tarły¹³. Obawiano się niechęci ze strony Karola Gotfryda de La Tour d'Auvergne, a wręcz odmowy wydania córki w Rzeczypospolitej, jednakże nie zniechęcało to Branickiego, a do dalszych działań namawiał go Załuski¹⁴.

W listach generała lejtnanta Michała Stanisława Kamińskiego¹⁵ do Jana Klemensa Branickiego zawarto scenariusze wydarzeń wydania Marii Luizy w Polsce lub odrzucenia planu mariażu przez Karola Gotfryda de La Tour d'Auvergne. Przewidywały one zachowania pretendentów do jej ręki oraz wierzycieli. Ci ostatni mieli liczyć na szybką śmierć królewicza. Żywili nadzieję, że Sobieski nie sprzeda powierzonych im ziem, co zwiększałoby szanse na ich przejęcie. Zauważono, że sprzedaż całości majątku była niemożliwa z powodu zapisanych na nich ewikcji, czyli prawa do rekompensaty w przypadku utraty części posiadłości. Skutkiem było „uwięzienie” połowy dóbr, gdyż miały być one zabezpieczeniem roszczeń nabywcy. Kamiński spodziewał się, że gotówka zostałaby w krótkim czasie roztrwoniona bądź rozdana sługom i faworytom. Jeśli natomiast Maria Luiza zostałaby wydana za mąż w Polsce, jej posagiem stałyby się ziemie będące w posiadaniu Jakuba Sobieskiego, które wpierw miały zostać uwolnione od długów¹⁶.

Aby zwiększyć szanse Branickiego na poślubienie Marii Luizy de La Tour d'Auvergne, planowano przekupić francuskiego wysłannika diuka, kawalera Antoine'a de Bacqueville, który miał mieć słabość do starożytnych kolekcji¹⁷. Branicki miał przekazać mu antyki ze swoich zbiorów,

13 Zob. Jan Tarło do Jana Klemensa Branickiego, Sokal, 26 I 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 24.10, k. 1–4; Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, 22 III 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 26.32, k. 3–5; Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, Żółkiew, 25 IV 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 26.32, k. 7–9.

14 Zob. Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, Żółkiew, 25 IV 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 26.32, k. 7–9.

15 Por. P. Stok, *Kamiński Michał Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 11, Wrocław–Warszawa 1964–1965, s. 544.

16 Zob. Nieomyślne trudności wynikające, jeżeli Xieźniczka Jeymc w Polsce za mąż nie będzie wydana, [b.m.], [b.d.], AGAD, A. Ros., sygn. 9.9, k. 46–47; Postanowienie Xieźniczki JMC D'Auvergne córki Xiążęcia JMC de Bouillon w Polsce, [b.m.], [b.d.], AGAD, A. Ros., sygn. 9.9, k. 48–49.

17 Zob. Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, Żółkiew, 9 V 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 26.32, k. 14–15.

gdyż „pieniężmi nie da się go nakłonić”¹⁸. Ponadto Branicki był informowany o stanie zdrowia i miejscu pobytu francuskiego wysłannika. Oddziaływać na sympatie Francuza miała także Maria Zofia z Sieniawskich Czartoryska¹⁹.

Ponadto Załuski i proboszcz żółkiewski, ksiądz Jerzy Mocki²⁰, namawiali Branickiego do zakupu ziem Jakuba Sobieskiego na Rusi, co miało go zbliżyć do królewicza i pozwolić zmniejszyć jego długi²¹. Pleban żółkiewski w liście do Jana Klemensa Branickiego wycenił dobra położone pod Lwowem na milion złotych polskich i doradził, by transakcji dokonać przed Trzema Królami 1738 roku²². Mocki i Załuski nakłaniali Branickiego do przyjazdu do Żółkwi, co znacznie ułatwiłoby przeprowadzenie rozmów i być może przekonało Marię Karolinę, która skłaniała się ku kandydaturze Radziwiłła. Wizyta w Żółkwi miała zbliżyć Branickiego także do królewicza²³. Sytuacja zmieniła się po śmierci Jakuba Sobieskiego, która nastąpiła

18 Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, [b.m.], 12 VI 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 26.32, k. 18–20.

19 Zob. Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, Żółkiew, 25 IV 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 26.32, k. 7–9; Michał Stanisław Kamiński do Jana Klemensa Branickiego, Lwów, 31 III 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 9.9, k. 1–12.

20 Według listu Kamińskiego i informacji, jakie pozyskał od Marii Zofii Sieniawskiej ksiądz Jerzy Mocka został przekupiony za 300 czerwonych złotych. Zob. Michał Stanisław Kamiński do Jana Klemensa Branickiego, Lwów, 17 IV 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 9.9, k. 13–18.

21 Możliwe, iż Jakub Sobieski, nie tylko chciał zmniejszyć długi ciążące na majątkach ziemskich, ale także spieniężyć dobra, co znacznie ułatwiłoby dziedziczenie jego wnukom: Karolowi Edwardowi Stuartowi, Henrykowi Benedyktowi Stuartowi, Karolowi Gotfrydowi de La Tour d’Auvergne oraz Marii Luizie de La Tour d’Auvergne. Zob. Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, Żółkiew, 20 XI 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 26.32, k. 34–40.

22 Jerzy Mocki odgrywał ważną rolę w zarządzaniu dobrami Sobieskich. Jeszcze za życia Jakuba Sobieskiego nadzorował budynki oraz czuwał nad spłatami długów. Zob. Jerzy Mocki do Jana Klemensa Branickiego, Żółkiew, 28 XI 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 14.27a, k. 1–3; A. Skrzypietz, *Królewscy synowie*, s. 581–582.

23 Innymi kandydatami do ręki Marii Luizy byli: Michał Kazimierz Radziwiłł oraz synowie Jakuba III Stuarta. Propozycje Karola Edwarda oraz Henryka Benedykta szybko zostały unieważnione ze względu na brak zgody ich ojca. Maria Karolina popierała kandydaturę Radziwiłła, która miała przyczynić się do jego awansu na hetmana koronnego. Zob. A. Skrzypietz, *Królewscy synowie*, s. 586; Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, Żółkiew, 25 IV 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 26.32,

19 grudnia 1737 roku. Wówczas Maria Liza miała powrócić do Francji, a temat jej małżeństwa nie pojawił się już w korespondencji Jana Klemensa Branickiego, podobnie jak sprawa zakupu dóbr Sobieskiego²⁴.

Po śmierci Marii Karoliny Branicki znalazł się w trudnym położeniu. Musiał opowiedzieć się po jednej ze stron konfliktu, a z każdą był spowinowacony. Po jednej stronie znajdował się Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko”, który wszedł w posiadanie dóbr ruskich poprzez układ z Marią Karoliną Sobieską. Z Radziwiłłem łączyła Branickiego zależność klientalna, to jemu zawdzięczał wysoką pozycję oraz urząd hetmana polnego koronnego. Ponadto pierwsza żona Branickiego – Katarzyna – była siostrą Michała Kazimierza. Ich związek trwał w latach 1709–1730 i zakończył się śmiercią Radziwiłłówny²⁵. Oponentem Radziwiłła w konflikcie był wojewoda sandomierski Jan Tarło, który dzierżył ziemie po Sobieskich na mocy długu, jaki zaciągnął u niego Jakub Sobieski. Branicki stanął więc przed trudnym wyborem, ponieważ żoną Tarły była jego siostra – Elżbieta, z którą utrzymywał bliskie stosunki, o czym świadczyła żywa korespondencja. Ostatecznie Branicki w konflikcie opowiedział się po stronie Michała Kazimierza Radziwiłła²⁶ pomimo próśb Elżbiety Tarłowej o wstawiennictwo, które miało być odwzajemnieniem wsparcia udzielonego Branickiemu przez wojewodę sandomierskiego podczas sporu o dobra neuburskie²⁷. Wybór Jana Klemensa Branickiego mógł być podyktowany polityczną zależnością od Michała Kazimierza Radziwiłła, która przeważała nad względami rodzinnymi, łączącymi go z Janem Tarłą.

Branicki opowiedział się za Michałem Kazimierzem Radziwiłłem, ale – co oczywiste – cały czas utrzymywał listowny kontakt z siostrą, dopytując

k. 7–9; Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, Lublin, 8 VI 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 26.32, k.16–17; Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, [b.m.], 12 VI 1737, AGAD, A. Ros., sygn. 26.32 k. 18–20; L. L. Bongie, *The love of prince*, s. 149.

24 Maria Luiza po powrocie do Francji została wydana za Juliusza Herkulesa de Rohan, księcia Guéméné, co miało miejsce 10 lutego 1743 roku. Por. L. L. Bongie, *The love of prince*, s. 97–98.

25 Por. W. Konopczyński, *Branicki Jan Klemens*, s. 404–407.

26 Istotnym problemem w przedstawieniu relacji Jana Klemensa Branickiego i Michała Kazimierza Radziwiłła jest niedostępność korespondencji, którą ze sobą prowadzili. Listy najprawdopodobniej uległy zniszczeniu podczas II wojny światowej. Zob. AGAD, AR V, sygn. 1339, vacat.

27 Zob. Elżbieta Tarłowa do Jana Klemensa Branickiego, Lwów, 10 I 1740, AGAD, A. Ros., sygn. 24.13, k. 1–2.

o jej zdrowie, samopoczucie oraz doradzając w codziennych sprawach²⁸. Korespondencja stała się rzadsza, kiedy konflikt z kłótni w Trybunale Lubelskim w latach 1741–1743 przerodził się w wojnę domową w 1744 roku, która – chociaż zapoczątkowana przez Tarłę – miała bardzo boleśnie dotknąć zarówno jego, jak i jego żonę, co było ciosem dla Jana Klemensa Branickiego.

W 1742 roku Branicki próbował przekonać Michała Kazimierza Radziwiłła do pokojowego rozwiązania sporu z Tarłami, jednocześnie prosząc siostrę, aby wojewoda sandomierski zgodził się na propozycje hetmana polnego litewskiego i nie odrzucał prób porozumienia, jak miało to miejsce na wcześniejszym sejmie. Po przejęciu dóbr Sobieskich przez Radziwiłła Tarło złożył zażalenie, kierując sprawę do Trybunału w Lublinie, gdzie wypracowano porozumienie mające zwrócić wojewodzie sandomierskiemu część pieniędzy, którą pożyczył Jakubowi Sobieskiemu. Tarło jednak odrzucił pokojowe propozycje i odwołał się od wyroku. Sprawa dóbr Sobieskich była poruszana na sejmach i trybunałach w latach 1740–1742, a brak porozumienia szlachcice zarzucali stronie przeciwnej, co uwidaczniało się zarówno w listach Michała Kazimierza Radziwiłła do matki, jak i Jana Tarły do żony. W liście datowanym na 1 sierpnia 1742 pisał:

Będąc u mnie Książę Hetman Polny nadmienił żal swój do WM Pani żeś jest okazy nieziszczenia dotąd sprawy jego i rozejścia się ułożonej już prawie zgody. Z obligacji mojej dla WMM Państwa proponowałem mu [Michałowi Kazimierzowi Radziwiłłowi] zakończenie spokojnymi sposobami tego interesu [...]. Życzyłbym z wszech mocy WM Państwo abyście nie wchodząc w dalsze fatygi kosztu wzięli przed się przyjacielską mediacją dla własnego uspokojenia swego²⁹.

W sierpniu 1742 roku swoje obrady rozpoczął Trybunał Koronny w Lublinie, na którym miała być omawiana sprawa sukcesji dóbr

28 Zob. Jan Klemens Branicki do Elżbiety Tarłowej, Białystok, 29 I 1738, Biblioteka Czartoryskich [dalej: B. Czart.], sygn. 1781, k. 259–260; Elżbieta Tarłowa do Jana Klemensa Branickiego, Lwów, 10 I 1740, AGAD, A. Ros., sygn. 24.13, k. 1–2; Elżbieta Tarłowa do Jana Klemensa Branickiego, Opole, 28 VIII 1743, AGAD, A. Ros., sygn. 24.13, k. 3–6; Jan Tarło do Elżbiety Tarłowej, Grodno, 20 XI 1744, B. Czart., sygn. 1786, k. 85–88; Elżbieta Tarłowa do Jana Klemensa Branickiego, [b.m.], 26 XII 1744, AGAD, A. Ros., sygn. 24.13, k. 11–12.

29 Jan Klemens Branicki do Elżbiety Tarłowej, Białystok, 1 VIII 1742, B. Czart., sygn. 1782, k. 125–126.

Sobieskich. 17 sierpnia wypracowano porozumienie, przyznając prawa do dziedziczenia hetmanowi polnemu litewskiemu Michałowi Kazimierzowi Radziwiłłowi³⁰. Na kolejnej sesji Trybunału we wrześniu 1742 roku doszło do ponownego spotkania Radziwiłła z Tarłą, podczas którego hetman odrzucił propozycję ugody, wystosowaną przez wojewodę sandomierskiego, o czym wspominał na kartach swego pamiętnika³¹. Trybunał, potwierdzając wcześniejsze wyroki, 2 października 1742 rozstrzygnął sprawę na korzyść Michała Kazimierza Radziwiłła, co hetman skomentował w diariuszu: „kto ciekawy vide w aktach lubelskich pod dzisiejszą datą lub w archiwach moich”³². Wyrok Trybunału zarządził, iż całość majątku Sobieskich dziedziczył „Rybeńko”, wraz z długami Jakuba Sobieskiego, zaciągniętymi u Jana Tarły, które zobowiązał się uregulować.

W swoim kolejnym liście, datowanym na 10 października 1742 roku, Jan Klemens Branicki pogratulował siostrze pokojowego rozwiązania sprawy: „Cieszę się wielce ze interes WMM Państwa z Księciem Hetmanem przez Kombinację Przyjacielską szczęśliwie się zakończył”³³.

Niezadowolony z ustaleń Jan Tarło pomimo osiągniętego kompromisu 26 stycznia 1743 zerwał umowę, co odnotował w swoim diariuszu Radziwiłł: „Pan Jan Tarło wojewoda sandomierski rozerwał niesłusznie komplancją i tak znowu prawować się muszę”³⁴. Tarło w listach do żony skarżył się na częste zmiany w proponowanych umowach³⁵. W Trybunale sprawa rozpoczęła się w kwietniu i trwała z przerwami do końca 1743 roku. W czasie trwania obrad Branicki odwiedzał Michała Kazimierza

30 Zob. Diariusz Michała Kazimierza Radziwiłła, AGAD, AR II, sygn. 80a, k. 1201–1202; Michał Kazimierz Radziwiłł do Anny Katarzyny Radziwiłłowej, Lublin, 17 VIII 1742, AGAD, AR IV, sygn. 420, k. 35.

31 Zob. Diariusz Michała Kazimierza Radziwiłła, AGAD, AR II, sygn. 80a, k. 1208.

32 Diariusz Michała Kazimierza Radziwiłła, AGAD, AR II, sygn. 80a, k. 1209. W podsumowaniu 1742 roku Radziwiłł odnotował w diariuszu, że tocząca się w Trybunale sprawa z wojewodą sandomierskim była uciążliwa i kosztowna. Podkreślił, że cieszy się, iż została zakończona. Zob. Diariusz Michała Kazimierza Radziwiłła, AGAD, AR II, sygn. 80a, k. 1220.

33 Jan Klemens Branicki do Elżbiety Tarłowej, Białystok, 23 X 1742, B. Czart., sygn. 1782, k. 121–124.

34 Diariusz Michała Kazimierza Radziwiłła, AGAD, AR II, sygn. 80a, k. 1224.

35 O prowadzonych rozmowach donosił Elżbiecie Tarłowej wysłannik Jana Tarły Kazimierz Cieszkowski. Zob. Kazimierz Cieszkowski do Elżbiety Tarłowej, Kukizów, 30 I 1743, B. Czart, sygn. 1783, k. 49–52.

Radziwiłła, co wynika z notatek pozostawionych w diariuszu, niestety nie zachowały się listy z tamtego okresu, które ukazywałyby rolę Branickiego na tym etapie konfliktu. Elżbieta Tarłowa starała się spotkać z bratem, jednakże nie wiadomo, czy skorzystał on z zaproszenia³⁶. Natomiast Jan Klemens Branicki miał zabiegać o spotkanie z Janem Tarłą, pisząc do niego listy³⁷.

4 grudnia 1743 roku sąd uznał, tak jak poprzednio, prawa Michała Kazimierza Radziwiłła do ziem po Sobieskich, kazać mu uregulować długi Sobieskiego i wypłacić wojewodzie sandomierskiemu kwotę miliona osiemdziesięciu dziewięciu tysięcy siedmiu złotych polskich, chociaż Tarło domagał się wypłacenia pełnej sumy pożyczonej królewiczowi, która wynosiła milion dwieście tysięcy złotych polskich³⁸. Tarło, w dalszym ciągu nie akceptując wyroku Trybunału, nie przyjął pieniędzy, decydując się na zbrojne przejęcie ziem, czego skutkiem były walki o Kukizów, Kulików i Złoczów w początkowych miesiącach 1744 roku³⁹.

Jan Tarło nie zarzucał Janowi Klemensowi Branickiemu opowiedzenia się po stronie przeciwnika. Jedyłą pretensją, która pojawiała się w listach, było narażenie na niebezpieczeństwo Elżbiety Tarłowej. Wojewoda sandomierski był oburzony, że jego żona została zaatakowana przez oddziały

36 Zob. Elżbieta Tarłowa do Jana Klemensa Branickiego, Opole, 28 VIII 1743, AGAD, A. Ros., sygn. 24.13, k. 3–6.

37 O korespondencji pomiędzy Janem Klemensem Branickim z Janem Tarłą wiadomo ze wzmianek czynionych w listach do Elżbiety Tarłowej: „Miałem list od JP Hetmana Polnego że chce się widzieć ze mną alem mu odpisał że do Warszawy iechać nie mogę dla następujących spraw, prosząc aby do Opola z Warszawy zjechał a na ostatek gotów jestem zbliżyć się po sprawie ku [...] Radziwiłła się tu zaraz po niedzieli spodziewają” (Jan Tarło do Elżbiety Tarłowej, [b.m.], 26 X 1743, B. Czart, sygn. 1783, k. 255–258).

38 Michał Kazimierz Radziwiłł cieszył się z wyroku sądu; na kartach diariusza wymienił cały skład sędziowski, zobowiązując siebie i swoich bliskich do wdzięczności. Pod datą 23 grudnia odnotował zebranie sumy, którą miał przekazać wojewodzie sandomierskiemu. Zob. *Diariusz Michała Kazimierza Radziwiłła*, AGAD, AR II, sygn. 80a, k. 1281–1287; AGAD, AR XI, sygn. 146, k. 61–68.

39 Pierwsze wzmianki o napięciach pochodzą z 12 stycznia 1744 roku, następnie konflikt przybierał na sile. Zob. Jan Tarło do Elżbiety Tarłowej, [b.m.] 12 I 1744, B. Czart., sygn. 1786, k. 189–192; Anna Tarłowa do Elżbiety Tarłowej, [b.m.] 19 I 1744, B. Czart., sygn. 1786, k. 313–314; Jan Tarło do Jana Klemensa Branickiego, Lwów, 22 I 1744, AGAD, A. Ros., sygn. 24.10, k. 40–43.

Radziwiłła w jednej z rezydencji, w momencie, w którym Tarło tam nie przebywał, co miało miejsce 7 marca 1744 w Sadowie. Przyznawał, że spodziewał się licznych ataków zarówno słownych, jak i fizycznych, ale nie godził się na ranienie osób postronnych, które – jak deklarował – nie miały wpływu na jego decyzje dotyczące kwestii majątkowych⁴⁰.

Michał Kazimierz Radziwiłł w swoim diariuszu przedstawił opisaną sytuację zupełnie inaczej. Stwierdził, że musiał zatrzymać Elżbietę z Branickich Tarłową, która chciała udać się do męża znajdującego się w oblężonym zamku w Złoczowie, gdyż istniało niebezpieczeństwo „zdrady”. Podejrzewał, iż Tarło w przebraniu żony mógłby wyjechać z zamku, zostawiając tam Elżbietę, „to by z damą trudniej byłoby wojować”⁴¹.

Aresztowana Elżbieta Tarłowa była oburzona postępowaniem Radziwiłła, który – jak twierdziła – naruszał jej wolność szlachecką. Oddziały podległe Radziwiłłowi nie miały prawa zatrzymać szlachcianki, która poruszała się po Rzeczypospolitej, mimo to nie mogła ona wyruszyć w dalszą drogę, a jej działanie było bacznie obserwowane. Elżbieta słała wówczas listy do Józefa Wandalina Mniszcha, kasztelana krakowskiego, który w odpowiedzi na jej prośby zapewnił jej ochronę⁴². Branickiemu natomiast zarzucano, że dopuścił do tak karygodnych sytuacji, nie reagując na zatrzymanie Elżbiety Tarłowej przez oddziały Radziwiłła⁴³.

Jan Klemens Branicki namawiał strony do zaprzestania walki i podjęcia rozmów, w których miał być mediatorem, pomimo iż Tarło na mediatora proponował hetmana wielkiego litewskiego Michała Serwacego Wiśniowieckiego (co było ciekawym wyborem ze względu na jego bliskie kontakty z Radziwiłłem zarówno publiczne, ze względu na pełnioną funkcję hetmana koronnego, jak i prywatne, gdyż byli oni ze sobą spowinowaceni poprzez żonę Wiśniowieckiego – Teklę Różę, siostrę „Rybeńki”, a także żonę Michała Kazimierza Radziwiłła – Franciszkę Urszulę, która była siostrą Michała Serwacego Wiśniowieckiego)⁴⁴. Trudno zatem uży-

40 Zob. Jan Tarło do Jana Klemensa Branickiego, Nowosiółki 11 III 1744, AGAD, A. Ros., sygn. 24.20, k. 44–47.

41 Diariusz Michała Kazimierza Radziwiłła, AGAD, AR II, sygn. 80a, k. 1302.

42 Józef Wandalin Mniszech był skoligacony z Tarłami poprzez swoje drugie małżeństwo z Konstancją Tarłową, siostrą Jana Tarły.

43 Zob. Kopia listu Elżbiety Tarłowej do Józefa Wandalina Mniszcha, Sadow, 7 XII 1744, B. Czart, sygn. 1786, k. 437–438.

44 Zob. Jan Tarło do Jana Klemensa Branickiego, Lwów, 22 I 1744, AGAD, A. Ros., sygn. 24.10, k. 40–43.

wać słowa mediacja w obecnym znaczeniu, które oznacza pomoc osoby neutralnej i niezaangażowanej, mającej umożliwić, podtrzymać i ułatwić przebieg negocjacji, jednakże w omawianym okresie wybór arbitrów i mediatorów był dowolny⁴⁵.

Pomimo odrzucenia ugody Trybunału Koronnego i nieprzyjęcia pieniędzy od Radziwiłła, 22 stycznia 1744 roku Tarło pisał w liście do Jana Klemensa Branickiego, że hetman polny litewski nie wpłacił należności na czas. Twierdził, że Michał Kazimierz zaczął gromadzić wojska w celu przejęcia ziem, do których nie miał prawa. Przypomnieć jednak należy, że zostały mu one przyznane wyrokiem Trybunału Koronnego w Lublinie z 4 grudnia 1743 roku. Twierdził, że Michał Serwacy Wiśniowiecki, który miał przekazać umówioną sumę, celowo unikał spotkania. Podkreślał, że w przeciwieństwie do Radziwiłła dążył do porozumienia i wypełnienia umów uzgodnionych na sesjach Trybunału w Lublinie. Stwierdził, iż jeśli zmuszą go do tego okoliczności, będzie bił się o należne mu ziemie. Dodał, że jest otwarty na propozycje rozwiązania konfliktu, które wcześniej przedstawiał mu Branicki⁴⁶. W rzeczywistości Tarło nie dostosowywał się do prawomocnych wyroków Trybunału, decydując się na zbrojne zajęcie Złoczowa, Kulikowa i Kukizowa.

Tarło pisał do żony, zastanawiając się, jak Jan Klemens Branicki ocenił zachowanie Radziwiłła, podkreślając łamanie przez niego prawa⁴⁷. Elżbiecie nakazywał opowiadać o niegodnym postępowaniu hetmana polnego litewskiego, które miało się przejawiać w niesłusznym zaatakowaniu Tarły i zabiciu „pięciu lub sześciu szlachciców”⁴⁸, gdy w rzeczywistości nikt nie zginął.

Podczas trwających walk, 15 i 20 lutego 1744 roku, Elżbieta Tarłowa proponowała mężowi mediację Michała Serwacego Wiśniowieckiego, do czego namawiał ją kasztelan krakowski Józef Wandalin Mniszech

45 Zostało to uregulowane dopiero w XIX wieku, pod wpływem prawodawstwa francuskiego. Por. A. Rosner, *Sędziowie i urzędnicy sądów pokoju w Księstwie Warszawskim*, „Przegląd Historyczny” 79 (1988) z. 4, s. 659–682; H. Karaszewska, *Mediacja jako pozasądowa metoda rozwiązywania sporu – perspektywa historyczna i współczesna*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 6 (2000), s. 267–284.

46 Zob. Jan Tarło do Jana Klemensa Branickiego, Lwów, 22 I 1744, AGAD, A. Ros., sygn. 24.10, k. 40–43.

47 Zob. Jan Tarło do Elżbiety Tarłowej, [b.m.], [b.d.], B. Czart., sygn. 1789, k. 31–34.

48 Jan Tarło do Elżbiety Tarłowej [b.m.], [b.d.], B. Czart., sygn. 1789, k. 29–30.

i niewymieniony z nazwiska „hetman”, być może Jan Klemens Branicki⁴⁹. Prawdopodobnie Elżbieta Tarłowa opowiadała się za zaprzestaniem walk zbrojnych ze względu na bezpieczeństwo swojego męża. Uwidaczniało się to w odpowiedziach Tarły na listy żony, gdzie uspokajała ją wielokrotnie, zapewniając, że w zamku złoczowskim jest bezpieczny „ni to król francuski w Wersalu”⁵⁰.

Po zdobyciu Złoczowa (10 marca 1744) przez wojska Radziwiłła doszło do ostatecznej ugody na Trybunale w Lublinie, który obradował od kwietnia 1744 roku. Wyrok ogłoszono 20 maja, podtrzymując poprzednie decyzje Trybunału, a prawa do sukcesji po Sobieskich przyznano Michałowi Kazimierzowi Radziwiłłowi. Hetman polny litewski miał przejąć całość ziem oraz ruchomości. Został zobowiązany do wypłacenia Janowi Tarle sumy miliona osiemdziesięciu dziewięciu tysięcy złotych. Pieniądze miały zostać przekazane wojewodzie sandomierskiemu w Lublinie⁵¹.

Jan Klemens Branicki został wymieniony w listach Jana Tarły adresowanych do żony jako osoba pojawiająca się w jego otoczeniu. Podczas rozmów toczących się na sejmie w Grodnie w listopadzie 1744 roku, na których popierał stronę Radziwiłła, Branicki martwił się o zdrowie chorej siostry i doradzał jej przyjazd do swojej rezydencji w Warszawie, gdzie mieli znajdować się lepsi lekarze. Namowy, by przyjechała do stolicy, popierał Jan Tarło⁵². Ponadto bliskie relacje rodzeństwa podkreślił list

49 Można wykluczyć Michała Kazimierza Radziwiłła oraz Józefa Wandalina Mniszcha, gdyż ich spotkanie z Elżbietą Tarłową zostałoby z całą pewnością odnotowane w diariuszu Radziwiłła. Był to zatem Jan Klemens Branicki lub Józef Potocki. Zob. *Diariusz Michała Kazimierza Radziwiłła*, AGAD, AR II, sygn. 80a, k. 1298–1299; Elżbieta Tarłowa do Jana Tarły, [b.m.] 15 II 1744, B. Czart., sygn. 1784, k. 63–66; Elżbieta Tarłowa do Jana Tarły, [b.m.], 20 II 1744, B. Czart., sygn. 1784, k. 81–85.

50 Jan Tarło do Elżbiety Tarłowej [b.m.] [b.d.], B. Czart., sygn. 1789, k. 31–34.

51 Chociaż ostateczny wyrok zapadł 20 maja, już 10 maja Michał Kazimierz Radziwiłł pisał w listach do żony i matki o swojej wygranej. Zob. AGAD, AR II, sygn. 80a, *Diariusz Michała Kazimierza Radziwiłła*, k. 1310; AGAD, AR IV, sygn. 424, Michał Kazimierz Radziwiłł do Franciszki Urszuli Radziwiłłowej, Lublin, 10 V 1744, k. 26–27; AGAD, AR IV, sygn. 424, Michał Kazimierz Radziwiłł do Anny Katarzyny Radziwiłłowej, Lublin, 10 V 1744, k. 23–25.

52 Zob. Jan Tarło do Elżbiety Tarłowej, Grodno, 20 XI 1744, B. Czart, sygn. 1786, k. 85–88.

Elżbiety Tarłowej, która cieszyła się z zakończenia sporu z Radziwiłłem, gdyż jej kontakt z bratem mógł się polepszyć⁵³.

Z prowadzonych przeze mnie badań wynika, że mediacja stanowiła preferowany sposób rozwiązywania konfliktów, jednakże nie zawsze doprowadzała do trwałego zażegnania sporów. Przedstawione przeze mnie źródła ukazują istotną rolę, jaką w konflikcie pomiędzy Janem Tarłą a Michałem Kazimierzem Radziwiłłem odegrał Jan Klemens Branicki, starając się pełnić funkcję mediatora i przyczyniając się do pierwszej ugody, zawartej w sierpniu 1742 roku. Po zerwaniu wyroku przez Jana Tarłę Branicki opowiadał się po stronie Radziwiłła, z którym łączyły go więzy klientalne. Podczas zaostrzenia konfliktu był oskarżany o brak reakcji na działania Radziwiłła, mimo że Tarło kierował do niego listy z prośbą o wyrażenie zdania i pomoc w rozwiązaniu konfliktu. Chociaż dla Branickiego spór Tarły z Radziwiłłem musiał być sytuacją trudną ze względu na konflikt interesów, zachowywał się profesjonalnie, próbując załagodzić sytuację i doprowadzić do ugody, która byłaby akceptowalna przez obie strony. Korespondencja ujawniała także szersze tło konfliktu, który toczył się nie tylko o majątek i posiadłości ziemskie, ale także o wpływy i władzę w województwie ruskim, a ponadto przekładał się na grę polityczną toczoną na sejmach. Konflikt ukazywał więzy klientalne oraz dbałość o zyski i zapewnienie drogi awansu społecznego, które okazywały się być ważniejsze niż więzy krwi.

Bibliografia

Źródła

- Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, [b.m.], 12 VI 1737, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 26.32, k. 18–20.
- Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, [b.m.], 29 III 1738, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Branickich z Sucheju, sygn. 76–8, k. 159–162.
- Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, 22 III 1737, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 26.32, k. 3–5.

53 Zob. Elżbieta Tarłowa do Jana Klemensa Branickiego, [b.m.], 26 XII 1744, AGAD, A. Ros., sygn. 24.13, k. 11–12.

- Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, Lublin, 8 VI 1737,
Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie,
sygn. 26.32, k. 16–17.
- Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, Żółkiew, 25 IV 1737,
Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie,
sygn. 26.32, k. 7–9.
- Andrzej Załuski do Jana Klemensa Branickiego, Żółkiew, 9 V 1737,
Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie,
sygn. 26.32, k. 14–15.
- Anna Tarłowa do Elżbiety Tarłowej, [b.m.] 19 I 1744, Biblioteka
Czartoryskich, sygn. 1786, k. 313–314.
- Diariusz Michała Kazimierza Radziwiłła, Archiwum Główne Akt
Dawnych w Warszawie, Archiwum Radziwiłłów, Dział II,
sygn. 80a, k. 1201–1302.
- Elżbieta Tarłowa do Jana Klemensa Branickiego, [b.m.], 26 XII 1744,
Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie,
sygn. 24.13, k. 11–12.
- Elżbieta Tarłowa do Jana Klemensa Branickiego, Lwów, 10 I 1740,
Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie,
sygn. 24.13, k. 1–2.
- Elżbieta Tarłowa do Jana Klemensa Branickiego, Opole, 28 VIII 1743,
Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie,
sygn. 24.13, k. 3–6.
- Elżbieta Tarłowa do Jana Tarły, [b.m.] 15 II 1744, Biblioteka
Czartoryskich, sygn. 1784, k. 63–66.
- Elżbieta Tarłowa do Jana Tarły, [b.m.], 20 II 1744, Biblioteka
Czartoryskich, sygn. 1784, k. 81–85.
- Franciszek Maksymilian Ossoliński do Jana Klemensa Branickiego,
Luneville, 15 VII 1737, Archiwum Główne Akt Dawnych
w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 15.24, k. 12–14.
- Jan Klemens Branicki do Elżbiety Tarłowej, Białystok, 1 VIII 1742,
Biblioteka Czartoryskich, sygn. 1782, k. 125–126.
- Jan Klemens Branicki do Elżbiety Tarłowej, Białystok, 23 X 1742,
Biblioteka Czartoryskich, sygn. 1782, k. 121–124.
- Jan Klemens Branicki do Elżbiety Tarłowej, Białystok, 29 I 1738,
Biblioteka Czartoryskich, sygn. 1781, k. 259–260.
- Jan Tarło do Elżbiety Tarłowej [b.m.], [b.d.], Biblioteka Czartoryskich,
sygn. 1789, k. 29–30.
- Jan Tarło do Elżbiety Tarłowej, [b.m.] 12 I 1744, Biblioteka Czartoryskich,
sygn. 1786, k. 189–192.

- Jan Tarło do Elżbiety Tarłowej, [b.m.], [b.d.], Biblioteka Czartoryskich, sygn. 1789, k. 31–34.
- Jan Tarło do Elżbiety Tarłowej, [b.m.], 26 X 1743, Biblioteka Czartoryskich, sygn. 1783, k. 255–258.
- Jan Tarło do Elżbiety Tarłowej, Grodno, 20 XI 1744, Biblioteka Czartoryskich, sygn. 1786, k. 85–88.
- Jan Tarło do Jana Klemensa Branickiego, Lwów, 22 I 1744, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 24.10, k. 40–43.
- Jan Tarło do Jana Klemensa Branickiego, Medyka, 6 IV 1737, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 24.10, k. 7–10.
- Jan Tarło do Jana Klemensa Branickiego, Nowosiołki 11 III 1744, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 24.20, k. 44–47.
- Jan Tarło do Jana Klemensa Branickiego, Sokal, 26 I 1737, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 24.10, k. 1–4.
- Jerzy Mocki do Jana Klemensa Branickiego, Żółkiew, 28 XI 1737, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 14.27a, k. 1–3.
- Kazimierz Cieszkowski do Elżbiety Tarłowej, Kukizów, 30 I 1743, Biblioteka Czartoryskich, sygn. 1783, k. 49–52.
- Kopia listu Elżbiety Tarłowej do Józefa Wandalina Mniszcha, Sadów, 7 XII 1744, Biblioteka Czartoryskich, sygn. 1786, k. 437–438.
- Michał Kazimierz Radziwiłł do Anny Katarzyny Radziwiłłowej, Lublin, 17 VIII 1742, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Radziwiłłów, Dział IV, sygn. 420, k. 35.
- Michał Kazimierz Radziwiłł do Anny Katarzyny Radziwiłłowej, Lublin, 10 V 1744, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Radziwiłłów, Dział IV, sygn. 424, k. 23–25.
- Michał Kazimierz Radziwiłł do Franciszki Urszuli Radziwiłłowej, Lublin, 10 V 1744, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Radziwiłłów, Dział IV, sygn. 424, k. 26–27.
- Michał Stanisław Kamiński do Jana Klemensa Branickiego, Lwów, 17 IV 1737, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 9.9, k. 13–18.
- Michał Stanisław Kamiński do Jana Klemensa Branickiego, Lwów, 31 III 1737, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 9.9, k. 1–12.

Nieomyślne trudności wynikające, jeżeli Xieźniczka Jeymc
w Polsce za mąż nie będzie wydana, [b.m.], [b.d.], Archiwum
Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie,
sygn. 9.9, k. 46–47.

Postanowienie Xieźniczki JMC D’Auvergne córki Xiążęcia JMC
de Bouillon w Polsce, [b.m.], [b.d.], Archiwum Główne Akt
Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 9.9, k. 48–49.

Prenniones MCI Tarło Palatini Sandomincny, Archiwum Narodowe
w Krakowie, Archiwum Dóbr Pomorzany, sygn. 54, k. 95–108.

Spisanie pretensyi różnym osobom poczynionych przez possesją
zastawną JW. JMCI Pana Woiewody Sendomierskiego
zkonnotowane na gruncie przy Tradycji Dóbr, Anno 1744,
Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Dóbr Pomorzany,
sygn. 54, k. 1–60.

Umowa o sprzedaży dóbr pomiędzy Marią Karoliną de Bouillon
a Michałem Kazimierzem Radziwiłłem, Żółkiew, 30 XI 1739,
Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum
Radziwiłłów, Dział XI, sygn. 146, k. 3–5.

Opracowania

Bongie L. L., *The love of prince*, Vancouver 1986.

Karaszewska H., *Mediacja jako pozasądowa metoda rozwiązywania
sporu – perspektywa historyczna i współczesna*, „Polska Myśl
Pedagogiczna” 6 (2000), s. 267–284, <https://doi.org/10.4467/24504564PMP.20.015.12250>.

Konopczyński W., *Branicki Jan Klemens*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 2,
Kraków 1936, s. 404–407.

Kowecka E., *Dwór „najrzędniejszego w Polsce magnata”*, Warszawa 1991.

Nagielski M., *Jan Klemens Branicki*, w: *Poczet hetmanów Rzeczypospolitej.
Hetmani koronni*, red. M. Nagielski, Warszawa 2005, s. 337–355.

Oleńska A., *Jan Klemens Branicki „sarmata nowoczesny”. Kreowanie
wizerunku poprzez sztukę*, Warszawa 2011.

Rosner A., *Sędziowie i urzędnicy sądów pokoju w Księstwie Warszawskim*,
„Przegląd Historyczny” 79 (1988) z. 4, s. 659–682.

Skrzypietz A., *Jakub Sobieski*, Poznań 2015.

Skrzypietz A., *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*,
Katowice 2011.

Skrzypietz A., *Maria Karolina de Bouillon i jej kontakty z Radziwiłłami*,
w: *Radziwiłłowie. Obrazy literackie, biografie, świadectwa historyczne*,
red. K. Stępnik, Lublin 2003, s. 373–374.

- Stok P., *Kamiński Michał Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 11, Wrocław–Warszawa 1964–1965, s. 544.
- Sztachelska A., *Białostocki ośrodek miejski w okresie działalności Jana Klemensa Branickiego. Zagadnienia prawno-ustrojowe, sądownictwo i zabudowa miasta*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 4, red. H. Majecki, Warszawa 1985, s. 71–82.
- Sztachelska-Kokoczka A., *Magnackie dobra Jana Klemensa Branickiego*, Białystok 2006.
- Szulborski E., *Mecenat artystyczny Jana Klemensa Branickiego w: Polska czasów saskich*, red. M. Wrzosek, Białystok 1986, s. 289–299.
- Zielińska T., *Klientela w otoczeniu Jana Klemensa Branickiego, kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego około połowy XVIII wieku*, w: *Patron i dwór. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz, Warszawa 2006, s. 209–224.

Abstrakt

Weronika Paszek

*Jan Klemens Branicki jako mediator
w konflikcie Tarłów z Radziwiłłami*

Artykuł przedstawia spór o majątek rodu Sobieskich po śmierci Marii Karoliny, diuszesy de Bouillon, w 1740 roku. O schedę po Janie III Sobieskim ubiegali się jego potomkowie z rodu Stuartów, de La Tour d'Auvergne, krewni z rodów Radziwiłłów i Sanguszków oraz liczni wierzyciele na czele z wojewodą sandomierskim Janem Tarłą. W poniższej pracy przedstawiona została rola mediatorów w konflikcie między Radziwiłłami a Tarłami, gdzie główną rolę odgrywał Jan Klemens Branicki, powiązany z obiema stronami sporu. W pracy zostało zastosowane indukcyjne badanie źródeł, wykorzystano metody bezpośredniego ustalania faktów.

Słowa kluczowe:

mediacja, konflikt, Sobiescy, Radziwiłłowie, Tarłowie

Abstract

Weronika Paszek

*Jan Klemens Branicki as a mediator
in the conflict between the Tarłos and the Radziwiłłs*

This article presents the conflict over the property of the Sobieski family after the death of Marie Caroline, Duchess de Bouillon, in 1740. The legacy of John III Sobieski was claimed by his descendants from the Stuart family, de La Tour d'Auvergne, relatives from the Radziwiłł and Sanguszkó families and also by numerous creditors led by the Sandomierz provincial governor Jan Tarło. The following work presents the role of mediators in the conflict between the Radziwiłłs and the Tarłas, where the main role was played by Jan Klemens Branicki, associated with both sides of the dispute. The work uses inductive source research and employs direct fact-finding methods.

Keywords:

mediation, conflict, the Sobieskis, the Radziwiłłs, the Tarłos